

Marcin Lutomierski

Choinka w języku polskim i literaturze

Choinka stała się nieodłącznym atrybutem okresu świątecznego i zagościła nie tylko w różnego typu przestrzeniach zabudowanych i otwartych, lecz także w szeroko rozumianej kulturze symbolicznej. Z bogactwa zagadnień, jakie wiążą się z choinką, warto dziś wybrać i przyrzeć się tym, które są mniej „oczywiste” niż wierzenia czy przesady związane z wiecznie zielonym drzewkiem. Dlatego ten artykuł będzie dotyczył przykładów obecności choinki w języku polskim i literaturze funkcjonującej na rodzimym rynku wydawniczym. Najpierw jednak kilka słów o tradycji...

Tradycja

Z różnych opracowań etnograficznych możemy dowiedzieć się, że zwyczaj ozdabiania drzewek iglastych z okazji Świąt Bożego Narodzenia wywodzi się najprawdopodobniej z niemieckiej wówczas Alzacji, a pierwsze wzmianki o nim pochodzą z XVI i XVII w. Na ziemiach polskich tradycja ta przyjmowała się stopniowo, od przełomu XVIII i XIX w., najpierw głównie na ziemiach zachodnich i w miastach¹.

Jeszcze do ok. połowy XX wieku na ziemiach polskich w regionach centralnych, wschodnich i południowych wieszano pod sufitem podłaznika (podłazniczkę, sad lub rajske drzewko), czyli małą sosnę, świerk albo ich gałąź, a następnie ozdabiano owocami, opłatkami czy bibułami. Niekiedy mocowano je na drucianym kole. Ponadto przybijano podłazniki do drzwi, płotów i obrazów, wierząc w ich magiczną moc – m.in. właściwości ochronne².

Zdaniem Katarzyny Smyk, autorki monografii poświęconej choince, drzewko to „można zaliczyć do kategorii znaków symbolicznych o złożonym sensie, wieloaspektowej motywacji i różnorodnych funkcjach”³, łączących elementy chrześcijańskie z mitycznymi i magicznymi.

¹ Zob. m.in. B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 2001.

² Por. A. Zadrożyńska, *Świętowania polskie. Przewodnik po tradycji*, Warszawa 2002; A. Kostrzewa, H. M. Łopatynska, *Przewodnik po Bożym Narodzeniu*, Toruń 2014.

³ K. Smyk, *Treści symboliczne bożonarodzeniowej choinki*, [dostęp na: kulturaludowa.pl, dostęp, 07.11.2021 r.].



Język i sens

Choince, nazywanej także drzewkiem świątecznym, od dawna przypisuje się różnorodną symbolikę. Gałęzie drzew iglastych, podobnie jak oliwkowe czy laurowe, były symbolem szczęścia, dostatku i wiecznego życia.

W interpretacji chrześcijańskiej choinka jest postrzegana jako wigilijne czy bożonarodzeniowe drzewko, znak upamiętniający noc Bożego Narodzenia, odwzorowanie drzewa rajskego, jak również symbol nowonarodzonego Jezusa i Chrystusa-Odkupiciela.

Natomiast w obyczajowości świeckiej, jak przypomina jeden ze słowników języka polskiego, choinka to także „uroczystość odbywająca się przy ubranym drzewku w okresie Bożego Narodzenia lub Nowego Roku, urządzana dla dzieci”⁴.

Z choinką i jej bogatymi ozdobami wiąże się zarówno symbolika kulturowo-religijna, jak i znaczenia potoczne – wciąż obecne w języku. Oto przykłady:

- choinka jako nieduże drzewo iglaste,
- choinka jako sztuczne drzewko ozdobne,

⁴ *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2000, s. 87.



- urwać się z choinki, czyli zachowywać w dziwny, zaskakujący, sposób; być niezorientowanym w sytuacji; nie wiedzieć co się dzieje,
- dostać/otrzymać coś pod choinkę, czyli w prezencie z okazji świąt Bożego Narodzenia,
- organizować choinkę, czyli przygotowywać uroczystość, zwykle szkolną (o czym była mowa powyżej).

Bohaterka literatury

Motyw choinki jest dosyć popularny w literaturze, zwłaszcza pięknej i wspomnieniowej. Najczęściej



jednak świąteczne drzewko stanowi nieodłączny rekwizyt związany z okresem świąt Bożego Narodzenia. Choinka w roli głównego motywu – bohaterki – występuje znacznie rzadziej, choć na przestrzeni lat pojawia się wielokrotnie. Oto kilka interesujących przykładów.

Z literatury światowej na szczególną uwagę zasługuje przetłumaczona na język polski baśń Hansa Christiana Andersena (1805–1875) *Choinka* – adresowana nie tylko do dzieci (zresztą, jak wiele utworów słynnego baśniopisarza). W warstwie dosłownej jest to opowieść o drzewku, które zostaje ścięte i przeznaczone na świąteczną choinkę, a po krótkim pobycie w domu trafia na jego strych, następnie zaś zostaje porąbane i spalone. W warstwie metaforycznej można odczytać tę historię drzewka – które zgodnie z baśniową antropomorfizacją czuje i myśli jak człowiek – jako filozoficzną refleksję nad szczęściem i ludzką egzystencją. Mając dobre warunki do życia w lesie, choinka wciąż marzyła o tym, żeby urosnąć i poznać świat, a później – żeby trafić do jakiegoś domu na Gwiazdkę i poznać świat. Chociaż promienie słoneczne i powietrze mówiły jej: „Ciesz się swoją młodością”, ona nie słuchała ich. Z czasem opuściła las i trafiła do zamożnego domostwa, jednak od momentu wycięcia aż do porzucenia i spalania doznawała ciągłych rozczarowań, tylko przeplatanych krótkimi chwilami szczęścia. A wreszcie, jak mówi narrator baśni „wieczór minął, choinka przeminęła i opowieść o niej też; minęło, minęło, i tak przeminą wszystkie historie”⁵.

W literaturze polskiej choinka jest główną bohaterką wierszy adresowanych do dziecięcych odbiorców. Pierwszy lub jeden z pierwszych takich utworów napisał Stanisław Jachowicz (1796–1857) i zatytułował go *Piosnka o choince*. Jak można się domyślać, poeta wyraził w wierszu radość z okazji nadchodzącego Bożego Narodzenia: „Macie, dzieci, dość uciechy / Z tej zielonej jodełeczki; / Żłote wiśszą tu orzechy, / Świeczki błyszczą jak gwiazdeczki... / I czerwone też jabłuszka / Do dzieci się uśmiechają; / Aż z radości drżą serduszka, / Boć prześliczną gwiazdkę mają”.

Świątecznemu drzewku poświęciła kilka wierszy Maria Konopnicka (1842–1910). W utworze *Choinka w lesie* opartym na serdecznym dialogu są zawarte pytania wyrażające troskę o tytułową bohaterkę: „A kto tę choinkę / Zasiał w ciemnym lesie?”

⁵ H. C. Andersen, *Choinka*, w: tenże, *Baśnie*, z duńskiego przełożyła B. Sochańska, Poznań 2005, s. 63.

/ [...] A kto tę choinkę / Ogrzał w ciemnym boru? /
 [...] A kto tę choinkę / Poił w ciemnym gaju? / [...] A kto tę choinkę / Wyhodował z ziarna?”

Radością i satysfakcją z powodu wykonania ozdób choinkowych jest przepiękny wiersz Bronisławy Ostrowskiej (1881–1928) *Boże drzewko*. Czytamy w nim m.in.: „Wycinało się, kleiło / Od samiotkiej już jesieni, / Ale teraz spojrzeć miło: / Aż się błyszczą! aż się mieni! / Wszystkośmy zrobili sami: / I kótecza, i łańcuszki, / I laleczki, i wydmuszki, / I koszyczki z orzechami. / I wiaderko, i miseczkę, / I wisiorki z długich słomek, / I złożony śliczny domek, / Co ma w środku małą świeczkę”.

Bardzo entuzjastycznie o świątecznych drzewkach wypowiada się podmiot liryczny wiersza Władysława Broniewskiego (1897–1962) *Choinki*. Tytułowe drzewka „Wyrosły zniemacka na śniegu, / Stanęły na placu w szeregu. / Jak dziwnie! Na placu, wśród miasta, / Zielona gęstwina wyrasta! / Gdy śnieg ją przyprószy, ubieli, / I oczom, i sercu weselej. / Do gwiazdki postoją choinki, / Dla Anki, dla Oli, dla Inki”. Pozostaje tylko dodać, że widok choinek sprzedawanych na placach, skwerach i parkingach jest wciąż aktualny.

Swoistą genezę świątecznych choinek ukazuje Konstanty Ildefons Gałczyński (1905–1953) w wierszu *Kto wymyślił choinki?* Okazuje się bowiem, że „był

taki czas na świecie, / że wcale nie było choinek, / ani jednej, i dzieciót wrywał sobie piórka / z rozpaczy, i płakała wiewiórka, / co ma ogonek jak dymiący kominek. / Ciężkie to były czasy niepospolicie, bo cóż to, proszę was, za życie / na święta bez choinki, czyste kpinki”. Na szczęście, są już choinki i każde dziecko wie, że wymyślił je „odważny, dobry człowiek, / co mieszka w chatce na nóżkach sowych, / co go ludzie przezywają poetą”.

To były tylko wybrane spośród wielu przykłady obecności choinki w języku polskim i literaturze dostępczej polskim czytelnikom.

Niewątpliwie, w choince jest coś magicznego, co niezależnie od sensów – chrześcijańskich i niechrześcijańskich – kojarzy się ze szczęściem. Dzięki tradycji, językowi i literaturze choinka ma zapewnione trwałe miejsce w polskiej kulturze i jest traktowana jako symbol rodzimy, choć początkowo była przecież czymś obcym...

Dr Marcin Lutomiński – Wydawnictwo Naukowe UMK, Pracownia Badań Kultury i Literatury Dziecięco-Młodzieżowej na Wydziale Humanistycznym UMK



GŁOS UCZELNI

CZASOPISMO UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

W sieci

s. 6–12

Dobrostan zwierząt

s. 15–19

Choinka w języku polskim i literaturze

s. 49–51

Człowiek-orkiestra

s. 73–77

